TKM, Zabij mnie

Nie potrzebuje wrażenia by milczeć
Nie potrzebuje diamentu by błyszczeć
Nie potrzebuje milionów by istnieć
Moja muzyka to najlepszy biznes
Nawet nie muszę się starać by zysk mieć
Pracuje po prostu tyle by zysk mieć
Przetapiam wersy na złote kawałki
Ty przetapiasz życie na takie co lipne jest
Razem z moją baby na szczycie
Razem z moją baby na bicie
Przeżyjemy życie
Możesz popatrzeć się na nas lecz
Najpierw ci radze żebyś spojrzał na siebie ziom
Życie mija szybko jak chwila
Życie wskakuje jak nie wiem co
Życie jest dla mnie jak bila albo potrafisz wszystko albo nie masz nic już ziom
Moje ciało dryfuje jak opuszczony wrak (opuszczony wrak)
Środku oceanu i wokół lądu brak (lądu brak)
Nie widzę ciebie to smutne (ej)
To smutne tak nie widzę światła latarni

{Refren}

Proszę zabij mnie
Proszę zabij mnie
Nie wiem czy życie bez ciebie ma jakikolwiek sens
Proszę zabij mnie
Proszę zabij mnie
Jeśli miłość to skała to dlaczego na niej jest krew
Proszę zabij mnie
Proszę zabij mnie
Nie wiem czy życie bez ciebie
Ma jakikolwiek sens
Proszę zabij mnie

{Zwrotka: 2}

Oni myśleli że zgasnę jak świeca no chyba się przeliczyli
Robię muzykę od dziecka dostałem gitarę na 10 urodziny
Zawsze chciałem być na scenie i jeździć po Polsce
Spełniać marzenia wow
Teraz jeździmy po Polsce i gramy koncerty tak jak w marzeniu ziom
Jeszcze wiele mil przede mną wiele długich tras
Jeszcze tyle długich tekstów które spisze czas
Jakby miało się nie udać i to wszystko robię na nic wtedy proszę cię o jedno

{Refren}

Proszę zabij mnie
Proszę zabij mnie
Nie wiem czy życie bez ciebie ma jakikolwiek sens
Proszę zabij mnie
Proszę zabij mnie
Jeśli miłość to skała to dlaczego na niej jest krew
Proszę zabij mnie
Proszę zabij mnie
Nie wiem czy życie bez ciebie
Ma jakikolwiek sens
Proszę zabij mnie